31 MARCA: DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w czwartek 31 marca organizuje Dzień Otwartych Drzwi. Mogą przyjść wszyscy zainteresowani: maturzyści, uczniowie ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. W godz. od 9 do 14 w Centrum Nauk Humanistycznych przy ulicy Kurta Obitza będzie można zapoznać się z ofertą nauczania, spotkać się ze studentami, porozmawiać z wykładowcami. Wstęp wolny.

MAREK SOKOŁOWSKI NOWYM PROFESOREM

Dr hab. Marek Sokołowski, prof. UWM, 22 lutego otrzymał z rąk prezydenta Andrzeja Dudy tytuł profesora nauk humanistycznych. Prof. Sokołowski jest kierownikiem Katedry Socjologii na Wydziale Nauk Społecznych UWM. Zainteresowania naukowe prof. związane są z problematyką współczesnych mediów. Jego badania naukowe mają charakter interdyscyplinarny, a w okresie ostatnich lat transdyscyplinarny.

UNIWERSYTET WARMIŃSKO - MAZURSKI W OLSZTYNIE

GAZETA uniwersytecka

www.uwm.edu.pl ŚRODA 16.03.2016 dodatek bezpłatny nr 3 (120) ISSN 1731-7576 NR INDEKSU 350176

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

REKTOR UCZELNI SAM ZDZIAŁA NIEWIELE

Dziś odbędą się wybory rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Jedynym kandydatem na to stanowisko jest obecny rektor prof. Ryszard Górecki. Rozmawiamy z rektorem o mijającej kadencji, o planach dalszego rozwoju uczelni oraz niżu demograficznym.

— Jak podsumuje pan mijającą kadencję?

— Przyjęliśmy program rozwojowy na okres 2012-2020 dla naszej uczelni. Dotyczyło to m.in. systemu kształcenia studentów, badań naukowych, infrastruktury i struktury wewnętrznej uczelni, a także rozwiązania problemów finansowych. Na początku mijającej kadencji zadłużenie uczelni wynosiło ponad 50 mln zł. W grudniu 2015 roku zredukowaliśmy zadłużenie zewnętrzne do zera i bardzo ograniczyliśmy zadłużenie wewnętrzne. Problem finansowy udało się rozwiązać poprzez sprzedaż części majątku i wprowadzenie programu oszczędnościowego.

— A jeśli chodzi o strefę dydaktyczną i naukową?

— Takim przykładem działań było powołanie 17 nowych kierunków studiów, w tym pięciu o profilu praktycznym. Rozszerzyliśmy do 19 studia doktoranckie. Dodaliśmy dwa nowe kierunki kształcenia w wersji anglojęzycznej. Wdrożyliśmy system informatyzacji procesu dydaktycznego. Wspieramy kadrę naukową, by umocnić uprawnienia akademickie na uczelni. Jeśli zaś chodzi o obszary badawcze, to m.in. opracowaliśmy priorytetowe kierunki badawcze na wydziałach, zdynamizowaliśmy współpracę z podmiotami gospodarczymi.

— Uniwersytet sporo inwestuje. Jakie są najważniejsze inwestycje mijającej kadencji?

— Na Wydziale Nauki o Żywności powstało Centrum Gastronomii z Dietetyką. Zbudowaliśmy stację radiosatelitarną POLFAR, która wchodzi w skład europejskiego systemu LOFAR. Powstała pracownia badań z zakresu medycyny nuklearnej, utworzyliśmy Centrum Medycyny Eksperymentalnej, którego oddanie planujemy w lipcu. Dużo nakładów pochłonęła termomodernizacja budynków i remonty sal dydaktycznych. Łącznie na inwestycje wydaliśmy prawie 90 mln zł, z czego wkład własny wynosił 22 mln zł. Proszę zwrócić uwagę, że te inwestycje udało się zrealizować przy jednoczesnym zmniejszaniu zadłużenia uczelni, co można uważać za sukces. Udało się to dzięki realizacji programu rozwoju UWM, przyjętego w 2012 roku, o czym wspominałem. Drugim elementem była bardzo dobra współpraca z Kolegium Dziekańskim. Gdyby społeczność akademicka nie pracowała dynamicznie, za co składam serdeczne podziękowania, rektor sam niczego by nie osiągnął.

Fot. Przemysław Getka

Rektor prof. Ryszard Górecki: Przyjęliśmy i realizujemy program rozwojowy na okres 2012-2020, który dotyczy m.in. systemu kształcenia studentów, badań naukowych, infrastruktury uczelni

— I niestraszny będzie uniwersytetowi niż demograficzny?

— Myślę, że w następnej kadencji nie będziemy mieli dużego problemu z niżem demograficznym, bo sytuacja się ustabilizowała. Zakładamy, że obecna liczba studentów będzie się utrzymywała i to wystarczy, a Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie będzie patrzyło tak restrykcyjnie na liczbę studentów, tylko na jakość kształcenia. Zresztą finansowanie uczelni już zależy od jakości kształcenia dostosowanego do potrzeb zewnętrznych, jakości prowadzonych badań powiązanych z gospodarką, dobrych kontaktów międzynarodowych uniwersytetu oraz od wyspecjalizowania kadry. Dlatego istotne jest nie tylko inwestowanie w strukturę campusu, ale i w kadrę akademicką. To nasze główne zadanie.

— Powiedział pan o osiągnięciach uczelni, a czego nie udało się zrealizować?

— Marzyłem o usprawnieniu centralnej administracji i wdrożeniu nowych systemów informatycznych zarządzania uczelnią. Wykonaliśmy to tylko częściowo. W usprawnieniu informatyzacji w zakresie dydaktyki mamy bardzo duży postęp. Kolejne wyzwanie, które przysporzyło wielu problemów, to projekty unijne, gdzie mieliśmy błędy z wcześniejszych lat w ich realizacji. Musieliśmy nawet zwracać kwoty na poziomie prawie 8 mln zł. Za słabo zdynamizowaliśmy uczelnię w obszarze umiędzynarodowienia, w co teraz należy się bardziej zaangażować. Musimy także poprawić skuteczność aplikacyjną w dofinansowaniu projektów badawczych.

— Jakie wyzwania stawia pan przed sobą na nową kadencję?

— Odpowiem łacińskim przysłowiem; kto nie postępuje naprzód, traci. Najważniejszym zadaniem dotyczącym sfery badań jest utworzenie międzywydziałowych zespołów badawczych. Jeszcze lepsze dofinansowywanie pracowników aktywnych badawczo, wdrożenie programu staży naukowych. Musimy silniej powiązać kształcenie w naszej uczelni z regionem i jego potrzebami.

— Ogłosił pan nazwiska prorektorów. Nowością jest powołanie prorektora ds. uczelni medycznej.

— Po uzyskaniu uprawnień habilitacyjnych przez Wydział Nauk Medycznych przystąpimy do programu tworzenia Collegium Medicum, dlatego też zgłoszonym kandydatem na prorektora ds. zadań uczelni medycznej został prof. Wojciech Maksymowicz. Myślę, że realnie powołanie collegium może nastąpić w nowej kadencji.

Wioletta Sawicka

CERTYFIKAT DLA UWM

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski otrzymał certyfikat „Uczelnia Odpowiedzialna Społecznie". Przyznała go Fundacja DKMS Baza Dawców Komórek Macierzystych Polska.

Pod koniec ubiegłego roku już po raz 6. na UWM odbyła się rejestracja dawców szpiku. Baza dawców powiększyła się o kolejne osoby. Fundacja doceniła zaangażowanie UWM i przyznała certyfikat „Uczelnia Odpowiedzialna Społecznie".

UWM na swoim koncie ma także inne wyróżnienia – dwukrotny tytuł „Uczelnia przyjazna studentom", „Uczelnia przyjazna rodzicom", Diament magazynu „Forbes" za dynamiczny rozwój oraz tytuł Lidera Wdrażania Regionalnych Strategii Innowacji przyznany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Poza tym Kortowo w plebiscycie na „7 nowych cudów Polski" magazynu „National Geographic Traveler", jako jedyne otrzymało specjalne wyróżnienie. **syla**

POLSKA I NIEMCY 25 LAT PO TRAKTACIE

Instytut Nauk Politycznych UWM zaprasza na międzynarodową konferencję „Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze później". Konferencja odbędzie się w dniach 20-22 czerwca.

17 czerwca mija 25. rocznica podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec. Instytut Nauk Politycznych zaprasza do dyskusji wokół stosunków polsko-niemieckich w minionym 25-leciu. Proponowane tematy: wzajemne relacje w polityce, gospodarce, bezpieczeństwo międzynarodowe, nauka, edukacja, sztuka i dziedzictwo kulturowe, kościoły a pojednanie, Polska i Niemcy w Unii Europejskiej, mniejszość niemiecka i mniejszości narodowe i etniczne w Polsce i w Niemczech, obraz Polski i Niemiec w mediach. INP UWM zaprasza wszystkie środowiska, które chciałyby przedstawić i podzielić się swoim dorobkiem i doświadczeniem ze współpracy bilateralnej w zakresie badań naukowych, projektów badawczych i edukacyjnych oraz innych.

red.

DIETA PRZYSZŁYCH OJCÓW

Według naukowców ok. 19 proc. polskich par boryka się z niepłodnością. Problem dotyka zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Naukowcy z UWM szukają zależności pomiędzy dietą a występowaniem niepłodności u mężczyzn.

Doktorantka mgr Anna Danielewicz z Katedry Żywienia Człowieka Wydziału Nauki o Żywności UWM rozpoczęła badania o zależności pomiędzy dietą a niepłodnością mężczyzn. Opiekunem naukowym jest prof. Katarzyna Przybyłowicz. Od strony medycznej pieczę nad badaniami sprawuje prof. Sławomir Wołczyński, specjalista leczenia niepłodności, konsultant krajowy w tej dziedzinie, pracownik AM w Białymstoku. Grupę badawczą stanowią mężczyźni w wieku od 20 do 39 lat, pacjenci kliniki leczenia niepłodności w Olsztynie, u których wykluczono występowanie chorób mogących upośledzać płodność. Badania rozpoczęte w 2014 r. potrwają do 2019 r. Dotychczas w Polsce nikt na taką skalę podobnych badań nie prowadził.

— W pierwszym etapie mężczyźni, którzy zostali wytypowani do programu badawczego, wypełnią kwestionariusz, w którym odpowiadają na pytania: co jedzą, w jakiej ilości, o jakich porach, jaką aktywność fizyczną prowadzą, jak wysoki jest u nich poziom stresu. W ten sposób ankieta określi ich zwyczaje żywieniowe. Ten etap trwa, do tej pory zebrałam ankiety od 230 osób — wyjaśnia mgr Anna Danielewicz.

Fot. Janusz Pająk

Doktorantka Anna Danielewicz z Katedry Żywienia Człowieka UWM: Szukamy zależności pomiędzy stylem odżywiania mężczyzn, poziomem stresu, stanem odżywienia a jakością nasienia

Na tym etapie w badaniach uczestniczy także psycholog dr Małgorzata Obara-Gołębiowska z Wydziału Nauk Społecznych. W kolejnym etapie zostanie dokonana ocena stanu odżywienia mężczyzn. — Szukamy zależności pomiędzy stylem odżywiania mężczyzn, poziomem stresu, stanem odżywienia a jakością nasienia — tłumaczy mgr Danielewicz.

Młoda naukowczyni ma już pierwsze wnioski: — Sposób odżywiania badanych mężczyzn może sprzyjać występowaniu niepłodności. Większość ma nadwagę i otyłość, je dużo produktów wysoko przetworzonych, które są źródłem izomerów trans kwasów tłuszczowych. Mężczyźni z badanej grupy jedzą za mało warzyw i owoców, grubych kasz. Natomiast piją zbyt dużo napojów gazowanych, słodzonych oraz alkoholu. Nierówna aktywność fizyczna, zbyt mała lub zbyt duża, także ma zły wpływ na płodność, ponieważ podczas zbyt intensywnego wysiłku fizycznego wzrasta temperatura ciała, powodując stres w ciele, co z kolei niekorzystnie wpływa na plemniki — mówi nasza rozmówczyni.

Jaka dieta jest zatem optymalna dla przyszłych ojców?

— Uwzględniająca ryby, owoce, warzywa, pełnoziarniste pieczywo, odpowiednią ilość snu i umiarkowany wysiłek fizyczny — odpowiada mgr A. Danielewicz.

Naukowczyni twierdzi, że mężczyźni dotknięci niepłodnością w dużym stopniu mają wpływ na czynniki ryzyka. Przy odpowiedniej diecie i suplementacji można je wyeliminować. Chce, aby wyniki jej badań zostały włączone np. do narodowego programu poprawy jakości zdrowia. Mogą także posłużyć jako terapia uzupełniająca leczenie kliniczne. **mh**

ŚWIŃSKA, HISZPAŃSKA: EPIDEMIA GRYPY W HISTORII

Zima w tym roku była krótka, ale jej skutkiem jest epidemia świńskiej grypy trwająca do dzisiaj. Grypa w dziejach ludzkości to jednak nic nowego — mówi dr hab. Mirosław Michalski z Katedry Parazytologii i Chorób Inwazyjnych Wydziału Medycyny Weterynaryjnej UWM.

Wiosną 1918 roku wojska niemieckie rozpoczęły serię ofensyw, które miały odciągnąć siły nieprzyjaciela od kluczowych portów nad kanałem La Manche, a następnie przerwać brytyjskie linie zaopatrzeniowe i komunikacyjne. Przez francuskie okopy przetoczyła się w tym czasie epidemia niegroźnej grypy, którą prawdopodobnie przywieźli ze sobą amerykańscy żołnierze. Chorzy szybko wracali do zdrowia.

To był jednak dopiero początek epidemii, która przeszła do historii pod nazwą grypy hiszpanki. Jesienią 1918 r. w momencie rozpoczęcia przez aliantów wielkiej ofensywy, po obu stronach frontu na hiszpankę umierały już setki tysięcy żołnierzy. W drugiej fali epidemii infekcja przebiegała równie gwałtownie, ale śmiertelność była znacznie wyższa. Grypa niezwykle szybko rozprzestrzeniła się na cały świat, więc mimo śmiertelności wynoszącej „zaledwie" 1 proc., w latach 1918-1920 umarło przypuszczalnie 20-40 milionów ludzi na całym świecie, a więc więcej niż w wyniku działań wojennych lat 1914-1918.

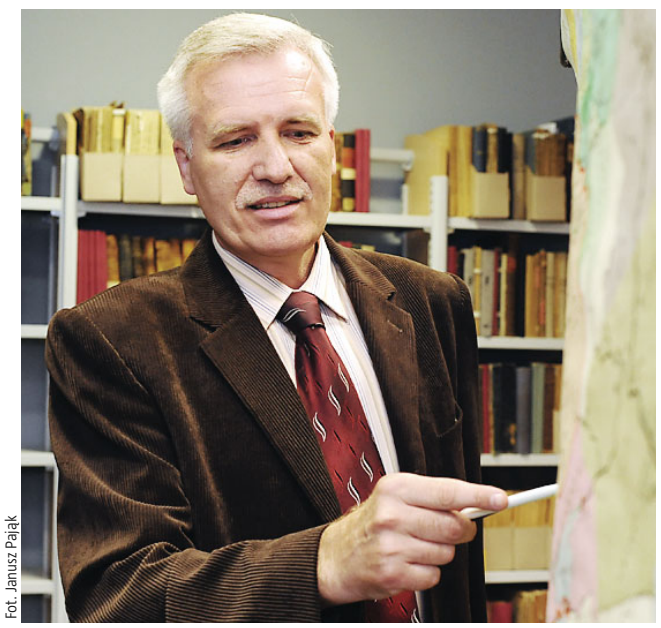

Fot. Janusz Pająk

Dr hab. Mirosław Michalski wykłada biologię ogólną oraz parazytologię weterynaryjną. Jego hobby to historia medycyny

Wielokrotnie o losach wojen rozstrzygał nie oręż, lecz straty poniesione w wyniku epidemii. Epidemie przyczyniły się do upadku Aten, Kartaginy, powstrzymały pochód Aleksandra Macedońskiego do Indii. Dżuma Justyniana, która ciągnęła się przez pół wieku, pochłonęła około 10 mln obywateli Imperium Rzymskiego, przyczyniając się walnie do jego upadku. Epidemia tyfusu prawdopodobnie zdziesiątkowała w 166 r. n.e. armię Marka Aureliusza powracającą po pokonaniu Partów.

Nie lepiej było w czasach nowożytnych. Dżuma szalejąca w Europie w XIV w. opóźniła o ok. 100 lat nadejście renesansu. Obecnie mówi się, że spowodowała zagładę mniej więcej połowy Europejczyków. Brak rąk do pracy oraz elit zdolnych do rządzenia przyczynił się do ostatecznego upadku systemu feudalnego i rozwoju bardziej nowoczesnych form organizacji społecznej.

Z czasem naukowcy poznali przyczyny epidemii, a tę wiedzę wojskowi starali się wykorzystać do produkcji broni skuteczniejszej niż oręż, czyli broni biologicznej.

(Fragmenty referatu autorstwa dr. hab. Mirosława Michalskiego wygłoszonego podczas konferencji naukowej „Dawna medycyna i weterynaria" w Chełmnie).

PIERWSZA SYNTEZA ZAGŁADY

Prof. Sławomir Buryła z Instytutu Polonistyki i Logopedii UWM rozpoczyna realizację grantu przyznanego z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. To największy grant w historii Wydziału Humanistycznego.

— Rozpoczyna pan grant badawczy pt. „Recepcja Zagłady w kulturze polskiej". Jak teraz patrzymy na Holocaust?

— W czasach PRL-u oficjalny dyskurs był inny niż toczący się w sztuce. W sztuce i literaturze można było powiedzieć więcej. Natomiast Gross pokazał ciemną stronę relacji Polaków i Żydów, zburzył nasze mniemanie o nas jako nieskazitelnym narodzie ofiar. Tak, to był przełom w spojrzeniu na Holocaust. Jest zgoda badaczy, że przemoc fizyczna Polaków wobec Żydów miała miejsce. Jej zakres był większy, niż sądziliśmy. Jestem badaczem przyjmującym te niewygodne prawdy, próbuję je niuansować, badam kontekst. Kontekst w jakimś stopniu tamte zachowania tłumaczy.

— Jak teraz Zagłada jest obecna w świadomości Polaków?

— Zagłada trafiła do popkultury, do internetu. Jest w komentarzach na forach internetowych. Stała się tematem selfie. Np. młodzi ludzie robią sobie zdjęcia na tle bramy w obozie w Auschwitz, na tle pieców krematoryjnych, baraków. Trafiła także do dowcipów, muzyki rapowej i rockowej. W książce, która będzie efektem badań grantowych, znajdą się rozdziały poświęcone przedstawianiu Holocaustu w muzyce, popkulturze, sztukach wizualnych, teatrze, muzealnictwie. Znajdą się w niej fotografie rysunków, obrazów. To olbrzymie wyzwanie badawcze i wydawnicze.

Fot. Przemysław Cetka

Prof. Sławomir Buryła kieruje zespołem, który skupia badaczy z UJ, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutu Badań Literackich PAN

— Zmienił się sposób pokazywania Holocaustu w muzeach?

— Bardzo. Muzea stały się interaktywne, widz ma uczucie uczestniczenia w tamtych wydarzeniach, np. w Muzeum Historii Żydów Polskich są nagrane fragmenty pamiętników, są przedmioty z tamtej epoki. Można poczuć grozę tamtych sytuacji.

— Po zakończeniu pana badań ma powstać książka. Czy o Holocauście można jeszcze napisać coś nowego?

— Tak, są jeszcze tematy i postaci mało znane, nieopisane, niepublikowane dokumenty z Auschwitzu, Majdanka. Badania nad Holocaustem zdominowali badacze amerykańscy i żydowscy, tymczasem to w języku polskim opublikowano najwięcej świadectw o Zagładzie. To my mamy najwięcej do powiedzenia, ale głos naszych naukowców jest na Zachodzie niesłyszalny, bo nie ma tłumaczeń naszych badań na języki obce. Książka, która powstanie po zakończeniu grantu, będzie potężną syntezą, pierwszą prawdopodobnie w naszym piśmiennictwie naukowym, kontynuacją mojej poprzedniej książki „Literatura polska wobec Zagłady (1939-1968)". Ostatnim elementem tej układanki stanie się publikacja Piśmiennictwo polskie wobec Zagłady (1968-2015). Powstanie w ten sposób 5-tomowa synteza — obraz Zagłady w kulturze polskiej. Pierwsza taka pozycja w Polsce.

Małgorzata Hołubowska

NOWE KIERUNKI KSZTAŁCENIA NA UWM

W ofercie dydaktycznej UWM od przyszłego roku akademickiego pojawią się nowe kierunki studiów.

Jednym z nich jest pedagogika wczesnej edukacji na Wydziale Nauk Społecznych. Absolwent będzie mieć pełne kwalifikacje nauczycielskie do pracy w żłobku, przedszkolu, oddziałach przedszkolnych oraz w różnych formach wychowania przedszkolnego, a także w klasach I-III szkoły podstawowej na stanowisku nauczyciela oraz jako animator artystyczny w szkole, jak też w różnych instytucjach prowadzących zajęcia artystyczne dla dzieci. Pedagogika wczesnej edukacji to studia pierwszego stopnia — licencjackie, stacjonarne i niestacjonarne, z 6-semestralnym okresem nauki o profilu ogólnoakademickim.

Inne nowe kierunki, które pojawią się od nowego roku akademickiego, to: administracja i cyfryzacja (WPiA), analiza i kreowanie trendów (WH), gospodarowanie surowcami odnawialnymi i mineralnymi WKSiR, gospodarowanie zasobami wodnymi (WNoŚ), inżynieria kosmiczna (WGIPiB), technologia drewna WNT, zwierzęta w rekreacji, edukacji i terapii (WBZ).

opr. red.

KOBIETA SUKCESU I OSOBOWOŚĆ ROKU PRACUJĄ NA UWM

Dwoje naukowców z UWM zostało wyróżnionych przez olsztyńskie organizacje. Prof. Danuta Kruk została 8 marca Kobietą Sukcesu Warmii i Mazur w plebiscycie Międzynarodowego Forum Kobiet. Prof. Mirosław Krzemieniewski otrzymał tytuł Osobowość Roku Warmii i Mazur 2015 na gali Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu.

Dr hab. Danuta Kruk, prof. UWM, jest fizykiem kwantowym, jedną z 10 kobiet w Polsce uprawiających tę trudną i wymagającą poświęcenia dyscyplinę nauki. Jest absolwentką fizyki na Uniwersytecie Jagiellońskim z 1990 r. Sukces prof. Kruk polega na tym, że w krótkim odstępie czasu zdobyła ważne dla własnego rozwoju naukowego granty, mające także znaczenie dla rozwoju jej katedry. Prof. Danuta Kruk otrzymała w 2012 r. grant naukowy z Narodowego Centrum Nauki, a w 2013 r. grant inwestycyjny na budowę pracowni relaksometrii magnetycznego rezonansu jądrowego w Katedrze Fizyki Relatywistycznej. Otworzyło to przed nią i jej zespołem możliwości prowadzenia unikalnych badań materii we wszystkich stanach jej skupienia.

Fot. Janusz Pająk

Dr hab. Danuta Kruk, profesor UWM

Fot. Bartosz Cudnoch

Prof. dr hab. inż. Mirosław Krzemieniewski

Na początku 2015 r. prof. Kruk otrzymała grant naukowy — 472,5 tys. euro z programu Horyzont 2020. Na jesieni 2015 r. uzyskała drugi grant z programu Horyzont 2020. Wynosi on 321 tys. euro. Jest przeznaczony na badania obrazowania medycznego z wykorzystaniem magnetycznego rezonansu jądrowego. I te badania też prowadzi międzynarodowy zespół naukowców.

Prof. dr hab. inż. Mirosław Krzemieniewski odebrał 12 marca tytuł Osobowość Roku 2015 podczas gali w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym UWM. Tytuł (w kategorii nauka) przyznał mu Warmińsko-Mazurski Klub Biznesu.

— To dla mnie ogromne wyróżnienie — mówił profesor, dziekan Wydziału Nauk o Środowisku. — Całe życie prowadziłem badania. To moja wielka miłość. Wie o tym dobrze moja żona, która jest tu ze mną.

Profesor został doceniony za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauk technicznych ze szczególnym uwzględnieniem zasług w zakresie nowoczesnych technologii oczyszczania ścieków i przeróbki osadów ściekowych, a także za autorstwo wielu patentów, grantów i projektów w dziedzinie energetycznego wykorzystania energii z biomasy roślin wodnych oraz za działania promocyjne na rzecz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w wielu organizacjach, w tym w Komitecie Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk.

Klub Biznesu już od 23 lat nadaje tytuły Osobowość Roku.

red.

HOŁEK ROBIŁ TESTY NA UWM

Krzysztof Hołowczyc już nie musi jeździć do Krakowa, aby sprawdzać moc swoich rajdówek przed startem. Dzięki temu, że Wydział Nauk Technicznych UWM ma unikatową aparaturę, może to zrobić na miejscu, w Kortowie.

Od niedawna urządzenie sprawdzające moc silnika ma Laboratorium Pomiarów Dynamicznych Pojazdów w Katedrze Budowy i Eksploatacji Pojazdów i Maszyn na Wydziale Nauk Technicznych UWM. Urządzenie to, firmy MAHA — LPS 3000, zwane przez wszystkich hamownią, jest jedynym w Polsce Północno-Wschodniej.

— Jego wyjątkowość polega na tym, że umożliwia badanie rzeczywistej mocy pojazdów z napędem na obie osie, na obu osiach równocześnie. Przystosowane jest do mocy do 260 kW i do prędkości 260 km/h. Drugiego takiego nie ma nikt w całym regionie — podkreśla prof. Bronisław Andrzej Kolator, kierownik laboratorium.

Hamownia to duża metalowa płyta z 4 rolkami, na które wjeżdża badane auto. Mocuje się je dla bezpieczeństwa pasami, po czym zaczyna próbę. Kierowca odpala silnik i dodaje gazu aż do oporu. Elektronika zaś mierzy moc na poszczególnych osiach. Właśnie w elektronice i precyzji wykonania tkwi unikatowość urządzenia. Musi być precyzyjne i bezpieczne.

Laboratorium powstało wówczas, gdy wydział rozbudował swoje obiekty z projektu Techno. Służy do prowadzenia badań naukowych, ale z powodzeniem może prowadzić działalność usługową, czyli pomiary mocy rzeczywistej pojazdów z napędem na dwie osie. Do przetestowania hamowni dr hab. inż. Jerzy Napiórkowski, prof. UWM, kierownik Katedry Budowy i Eksploatacji Pojazdów i Maszyn zaprosił Krzysztofa Hołowczyca, najbardziej znanego polskiego kierowcę rajdowego, zdobywcę 3. miejsca w rajdzie Dakar w 2015 r.

Fot. Janusz Pająk

Krzysztof Hołowczyc w subaru impreza WRC rozmawia z prof. Bronisławem Andrzejem Kolatorem, kierownikiem laboratorium UWM

Krzysztof Hołowczyc nie dał się długo prosić.

— Ucieszyłem się, kiedy dowiedziałem się, że jest takie urządzenie na UWM i chętnie z zaproszenia skorzystałem. Do tej pory profesjonalne badanie samochodu po tuningu silnika robiłem w Krakowie — mówi rajdowiec.

Pojazd, którego moc Krzysztof Hołowczyc postanowił zbadać na uniwersyteckiej hamowni, to subaru impreza WRC, co oznacza, że jest to auto rajdowe. Niestety, nie udało mu się sprawdzić jaka jest rzeczywista moc silnika tego pojazdu, bo auto miało nieodpowiednie opony do tego rodzaju próby. Były to opony rajdowe z miękkiej gumy, która zaczęła się topić, gdy silnik wszedł na duże obroty, a koła osiągnęły znaczną prędkość.

— Jeśli uniwersytet pozwoli, to chętnie skorzystam z możliwości przeprowadzenia próby z innym ogumieniem — mówi Krzysztof Hołowczyc.

Pomiar mocy silnika rajdówki olsztynianina zgromadził wielu studentów WNT. W nie mniejszym stopniu niż nowemu urządzeniu chcieli się przyjrzeć mistrzowi i jego autu. **lek**

POWIEDZ, JAK ŚPISZ, A POWIEM CI, CZY JESTEŚ ZDROWY

Zaburzenia oddychania i związane z tym kłopoty ze snem już niebawem przestaną męczyć studentów UWM. Fundacja „Zdrowy sen" chce im pomóc, przeprowadzając badania przesiewowe. Pierwszym etapem badań będzie ankieta dotycząca zaburzeń oddychania.

Badania, które fundacja przeprowadziła na grupie ponad 5500 dzieci, wykazują zaskakująco duży odsetek (6 proc.) dzieci, które wymagają specjalistycznej diagnostyki i leczenia laryngologicznego. Szybkie leczenie może uchronić je przed poważnymi powikłaniami zdrowotnymi i upośledzeniem społecznym, wynikającymi z zaburzeń oddychania podczas snu. Z tego powodu fundacja przeprowadza wczesne badania przesiewowe. Takie badania przeprowadzi na początku kwietnia, także wśród studentów UWM.

W tej sprawie 23 lutego odbyło się spotkanie przedstawicieli fundacji, prof. n. med. Andrzeja Kukwy, kierownika Katedry Otolaryngologii oraz Chorób Głowy i Szyi na Wydziale Nauk Medycznych UWM, oraz dr. n. med. Wojciecha Kukwy, jego syna, również otolaryngologa, adiunkta na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Warszawie, z przedstawicielami samorządu studenckiego UWM.

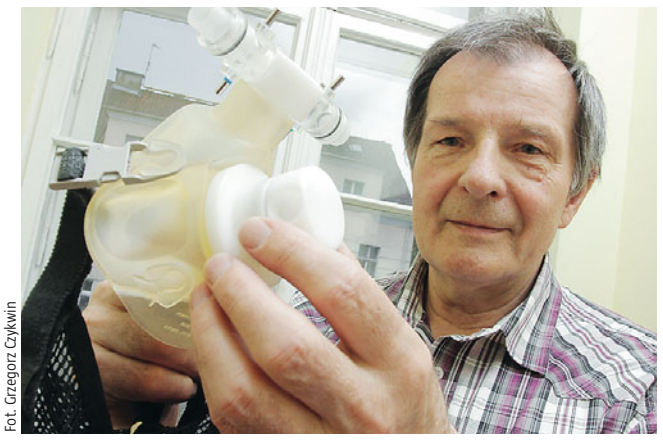

Fot. Grzegorz Czykwin

Prof. n. med. Andrzej Kukwa z Wydziału Nauk Medycznych UWM będzie analizował ankiety i kwalifikował studentów do badań

Przedstawiciele samorządu studenckiego UWM, zobowiązali się pomóc fundacji w przeprowadzeniu badań i uzgodnili zasady współpracy z fundacją. Pierwszym etapem badań będzie ankieta dotycząca zaburzeń oddychania. Zostanie już niebawem przeprowadzona w formie elektronicznej na wydziałach.

— Będziemy ją analizować, po czym wybrane osoby, u których stwierdzimy zaburzenia wymagające leczenia, zaprosimy na badania laryngologiczne do naszej uniwersyteckiej kliniki otolaryngologii. Po tych badaniach ustalimy sposób leczenia wykrytych schorzeń i zajmiemy się tym — wyjaśnia prof. Andrzej Kukwa.

Badania i leczenie będą bezpłatne.

Dlaczego fundacja to robi? Zaburzenia oddychania wpływają nie tylko destrukcyjnie na jakość snu, ale są przyczyną wielu poważnych chorób. Są powodem wielu późniejszych schorzeń, takich, jak np. wylewy. Zaczynają się od chrapania. Ponieważ prawie każdy chrapie, ludziom się wydaje, że tak musi być. —Tymczasem to oznaka, że chrapiący nie pobiera tyle powietrza, ile potrzebuje, czyli jest niedotleniony, a to zawsze poważna sprawa – tłumaczy prof. Kukwa.

Więcej na temat badań na profilu samorządu studenckiego na Facebooku. **red.**

KTO ZOSTANIE AJDOLEM?

Pierwsze eliminacje do Ajdola odbyły się w środę 9 marca. Kto z uczestników ma szansę wystąpić na Górce Kortowskiej podczas Kortowiady 2016?

Do konkursu przystąpiło siedem osób. Każda z nich zaprezentowała jeden utwór a cappella. Większość zaśpiewała covery, ale była również osoba, która wykonała własny utwór.

Jury wyłoniło 4 finalistów. Zwycięzcami pierwszych eliminacji zostały: Martyna Rychta, Patrycja Zwierzyńska, Aleksandra Krukowska i Agnieszka Kisielewska.

Główną nagrodą i marzeniem wszystkich uczestników jest występ na Górce Kortowskiej podczas Kortowiady 2016. Ponadto finaliści otrzymają nagrody rzeczowe. Tegorocznego ajdola poznamy już 20 kwietnia. **Wioleta Wróbel**

WIOSENNY SPŁYW ŁYNĄ

Skorpenowy Spływ Łyną odbędzie się w sobotę 19 marca. To największa impreza płetwonurków w Polsce. Jeżeli dawno nie zrobiłeś czegoś szalonego i niekonwencjonalnego, nie czekaj dłużej. Jeżeli masz ochotę spróbować czegoś nowego, poczuć nutkę ekscytacji i po prostu świetnie się bawić, weź udział w spływie. Z osobami z całej Polski będzie można przywitać wiosnę w Olsztynie. Start o godz. 12 obok mostu przy ul. Tuwima. Zakończenie ok. godz. 13 na olsztyńskiej starówce.

KORMORANY W KORTOWIE

W dniach 16-17 kwietnia w Kortowie odbędzie się już po raz 6. Ogólnopolski Studencki Festiwal Podróży Kormorany 2016, organizowany przez Akademicki Klub Turystyczny w Olsztynie. Celem imprezy jest integracja akademickich środowisk turystycznych oraz promocja podróży.

Studenci z całej Polski będą przez weekend wymieniać się swoimi doświadczeniami podróżniczymi oraz opowiadać o swoich przygodach. Oprócz prelekcji konkursowych uczestnicy festiwalu oraz publiczność będą mieli okazję wysłuchać prezentacji pozakonkursowych zaproszonych gości, a także wziąć udział w licznych warsztatach. **red.**